

Sygn. akt V KZ 51/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 16 grudnia 2014 r.,
w sprawie **C. J.**,
zażalenia obrońcy skazanego,
na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego IV Wydziału Karnego Odwoławczego
Sądu Okręgowego w S.,
z dnia 23 października 2014 r.
w przedmiocie uznania za bezskuteczne wniosków skazanego i jego obrońcy o
przywrócenie terminu do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w S. z
dnia 20 marca 2013 r.
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt [...],
C. J. został skazany za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w
zw. z art. 12 k.k. na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 20 marca 2013 r., sygn. akt [...], po
rozpoznaniu apelacji od wyżej wymienionego wyroku wniesionych przez
oskarżonego C. J. i jego obrońcę, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając
wniesione apelacje za oczywiście bezzasadne.

W dniu 2 września 2014 r. skazany wystąpił z wnioskiem o przywrócenie
terminu do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 20 marca

2013 r., sygn. akt [...]. Tożsamy wniosek w dniu 10 października 2014 r. złożył wyznaczony skazanemu obrońca z urzędu.

Zarządzeniem z dnia 23 października 2014 r. Zastępca Przewodniczącego IV Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w S., na podstawie art. 122 § 1 k.p.k. w zw. z art. 126 § 1 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 518 k.p.k., uznał za bezskuteczny wniosek skazanego i jego obrońcy o przywrócenie terminu zawitego do wniesienia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt [...].

Zażalenie na to zarządzenie złożył obrońca skazanego C. J. zarzucając obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zarządzenia, a mianowicie art. 126 § 1 k.p.k., poprzez uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy niedotrzymanie terminu zawitego do wniesienia przez C. J. kasacji od wyroku Sądu odwoławczego nie nastąpiło z przyczyn od skazanego niezależnych, a w konsekwencji stwierdzenie, że wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia został wniesiony po upływie ustawowego terminu, podczas gdy okoliczność niepowzięcia przez skazanego wiedzy o doręczeniu mu odpisu wyroku Sądu odwoławczego wraz z uzasadnieniem na wskazany w zakładzie karnym adres była od niego niezależna, jako że po odbyciu kary stał się on osobą bezdomną, a zatem początek biegu terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji miał miejsce w momencie dowiedzenia się przez stronę o pozostawieniu odpisu wyroku i uzasadnienia w aktach ze skutkiem doręczenia wraz z chwilą doręczenia odpisu wyroku Sądu odwoławczego i jego uzasadnienia ustanowionemu w sprawie obrońcy.

W konkluzji skarżący wniósł „o zmianę zaskarżonego zarządzenia i orzeczenie odmiennie co do istoty, poprzez jego uchylenie”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy skazanego nie jest zasadne.

Zgodnie z przepisem art. 126 § 1 k.p.k. jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. W przepisie tym jest mowa o dwóch terminach zawitych, przy czym w realiach

przedmiotowej sprawy pierwszy z nich odnosi się do terminu do wniesienia kasacji, a drugi do złożenia wniosku o przywrócenie terminu zawitego do wniesienia kasacji. Istotne przy tym jest, że jeśli chodzi o ów drugi termin zawity, to zgodnie z omawianym przepisem „jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana”. Samo zatem zbadanie zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania określonej czynności procesowej (w tym wypadku kasacji), musi być poprzedzone ustaleniem, że taki wniosek został złożony z zachowaniem terminu zawitego określonego w art. 126 § 1 k.p.k., tj. przed upływem 7 dni od ustania przeszkody uniemożliwiającej jego zgłoszenie. Jest to warunek formalny, którego niezachowanie powoduje, że taki wniosek stanowi czynność prawnie bezskuteczną w rozumieniu art. 122 § 1 k.p.k. i nie podlega merytorycznemu rozpoznaniu (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2014 r., III KZ 43/14, LEX nr 1493988*). W przedmiotowej sprawie skazany został wezwany w trybie art. 120 § 1 k.p.k. do uzupełnienia braków formalnych wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji poprzez wskazanie, kiedy ustała przeszkoda uniemożliwiająca złożenie kasacji w terminie oraz wskazanie przyczyn od strony niezależnych, które uniemożliwiały złożenie w ustawowym terminie kasacji. Skazany odmówił przyjęcia przesłanego odpisu powyższego zarządzenia z dnia 29 września 2014 r. – jego odpis doręczono również obrońcy skazanego. W dniu 10 października obrońca skazanego złożył „wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji”.

W zaskarżonym zarządzeniu w sposób rzeczowy wykazano, przyjmując nawet najbardziej korzystną dla skazanego wersję że „złożenie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji dopiero 2 września 2014 r. znacznie przekroczyło 7-dniowy termin do dokonania tej czynności”. Należy przy tym zaznaczyć, że przepis art. 126 § 1 k.p.k. stanowi o przywróceniu terminu zawitego, jeżeli jego niedotrzymanie nastąpiło z przyczyn niezależnych od „strony”, a w tej sytuacji nie ma znaczenia to, kiedy zostało doręczone adwokatowi zarządzenie o wyznaczeniu obrońcą.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób odmówić racji Sądowi Okręgowemu, który przyjął, że uchybienie przez skazanego terminowi zawitemu do wniesienia kasacji nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Zwrócić należy bowiem przede wszystkim uwagę, że C. J. nie tylko był obecny na rozprawie odwoławczej w dniu 20 marca 2013 roku, ale i prawidłowo pouczone go o sposobie i terminie wniesienia kasacji (*k. 360v*). Skazany znał zatem treść wyroku sądu odwoławczego, znana mu była także procedura zaskarżenia tego orzeczenia, o czym świadczy złożenie w ustawowym terminie wniosku o sporządzenie i doręczenie mu uzasadnienia wyroku. Istotną jest przy tym okoliczność, że opuszczając w dniu 12 kwietnia 2013 r. jednostkę penitencjarną skazany podał aktualny adres dla doręczeń przesyłek, w związku z czym na ten adres przesłano skazanemu odpis wyroku wraz z uzasadnieniem, a następnie prawidłowo – w trybie art. 139 § 1 k.p.k. – uznano wymienioną korespondencję za skutecznie doręczoną z dniem 16 lipca 2013 roku.

Powyższe wskazuje, że skazany, który złożył wniosek o uzasadnienie wyroku i do 6 sierpnia 2013 roku przebywał na wolności, mógł z łatwością zapoznać się z pisemnymi motywami orzeczenia Sądu odwoławczego, chociażby nawiązując w jakiegokolwiek formie kontakt z samym Sądem. Skoro jednak nie podjął w tym zakresie żadnych działań to uznać należy, że było to spowodowane wyłącznie jego wolą, co wyklucza uznanie, że uchybienie terminowi do wniesienia kasacji nastąpiło z przyczyny od niego niezależnej. Argumenty obrońcy, iż skazany po opuszczeniu zakładu karnego stał się osobą bezdomną, a zatem niezachowanie terminu do wniesienia kasacji nie nastąpiło z przyczyn od niego zależnych, nie mogły zatem odnieść oczekiwanego skutku. Jedynie na marginesie zaznaczyć należy, że już na etapie postępowania przygotowawczego C. J. został poinformowany zarówno o treści art. 75 § 1 k.p.k., jak i o treści art. 139 k.p.k., co potwierdził własnoręcznym podpisem (*k. 56*). Tym samym twierdzenie obecnie, że po opuszczeniu zakładu karnego skazany nie posiadał miejsca stałego pobytu i w związku z tym uchybił terminowi do wniesienia kasacji, nie może zostać uznane jako „przyczyna niezależna od strony” w rozumieniu przepisu art. 126 § 1 k.p.k.

Z akt sprawy wynika, że orzeczoną karę wprowadzono skazanemu do wykonania w dniu 6 sierpnia 2013 r. (*k. 403 akt*), a w dniu 21 października 2013

roku skazany skierował pismo do prokuratury z prośbą o podanie informacji „jakie ma począć odpowiednie kroki w sytuacji w jakiej się znalazł”. Pismo to przesłane zostało następnie do Sądu Rejonowego, a odpowiedź na nie skazany otrzymał w dniu 6 grudnia 2013 r. Zostało również wszczęte postępowanie przed Sądem Apelacyjnym o wznowienie postępowania. To właśnie w piśmie do Sądu Apelacyjnego z dnia 1 września 2014 r., dotyczącym wznowienia postępowania, skazany użył sformułowania, że „jedynie może chyba zwrócić się o przywrócenie terminu aby mógł złożyć kasację od tych decyzji, jakie zostały wydane przez Sąd pierwszej instancji i Sąd drugiej instancji a potem poczekam na odpowiednie rozstrzygnięcia”, które następnie zostało przesłane do Sądu Okręgowego w S., jako wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji.

Nie sposób zatem zarzucić zaskarżonemu zarządzeniu, że błędnie zostało w nim przyjęte, iż wnioski o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji zostały złożone bez zachowania zawitego terminu, tj. po upływie 7 dni od ustania przeszkody do dokonania tej czynności. W takiej sytuacji złożone wnioski o przywrócenie terminu zawitego do wniesienia kasacji zasadnie zostały uznane za bezskuteczne.

Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że wyrażane są poglądy, iż skoro termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu zawitego o przywrócenie terminu zawitego jest terminem zawitym, to możliwe jest wystąpienie z wnioskiem o jego przywrócenie (*zob. np. postanowienia SN: z dnia 13 sierpnia 2014 r., III KZ 43/14, LEX nr 1493988; z dnia 16 marca 2005 r., II KZ 6/05, R-OSNKW 2005, poz. 579, z dnia 26 stycznia 2005 r., III KZ 38/04, LEX nr 146252, z dnia 22 marca 2007 r., IV KZ 20/07, R-OSNKW 2007, poz. 686 oraz postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 22 kwietnia 2010 r., II AKz 222/10, OSAW 2010/3/185*).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.